

Malcziki feat. Kazik – Yugoton

(Raz, dwa, tri, Malcziki!)

Płomienne zorze
Budzą mnie ze snu
Giełdowy ranek
Informacji szum
Z radiem na uszach
I wartości swej
W pełni świadomy
Świadomy, że hej

Moi koledzy
Ścigają ze mną się
Bo do wyścigu
Każden gotów jest
Moi koledzy
Z lepszych najlepsi
Trzydzieste piętro
W biurowcu szklanych drzwi

Słońce zachodzi
Minął kolejny dzień
A po wyścigu
Dobrze zabawić się
Moi koledzy
Bawią nocą się
Po to jest życie
By korzystać zeń

Który na górę?
Który spada w dół?
Kto bardziej sprawnie?
Własny los swój kuł?
Więc się i wspinać
Świeczki warta gra
W systemie siła

A a a a a

Płomienne zorze
Budzą mnie ze snu
Giełdowy ranek
Informacji szum
Z radiem na uszach
I wartości swej
W pełni świadomy
Świadomy, że hej

Moi koledzy
Ścigają ze mną się
Bo do wyścigu
Każden gotów jest
Moi koledzy
Z lepszych najlepsi
Ostatnie piętro
Biura szklanych drzwi

Słońce zachodzi
Minął kolejny dzień
A po wyścigu
Dobrze bawić się
Moi koledzy
Bawią nocą się
Życie po to
By korzystać zeń



Słowa: SAPER SRDJAN, STASZEWSKI KAZIMIERZ PIOTR

Muzyka: DIVLJAN VLADIMIR

Rok wydania: 2001